

Z obrad plenum KW PZPR i WK ZSL w Gdańsku

(Dokończenie ze str. 1)

STANISŁAW Bejger — wskazując na współzależność wyników produkcyjnych i nastrojów, panujących w społeczeństwie — podkreślił potrzebę zwarcia szeregów wszystkich środków w działalności dla dobra kraju. Szczególnie duże znaczenie ma w tym usunięcie barier, opóźniających rozwój wsi.

Analizując skłup plodów rolnych mówca zaznaczył, że w ub. roku o 5 proc. wzrosła liczba gospodarstw indywidualnych, które nie czego państwu nie sprzedały. Nie które z nich (a także pozostałych) znacznie odbiegają od średniej, osiągając nawet w bliskim sąsiedztwie. Warto zwrócić uwagę na to, że nieopóźniany zjawiska, jednocześnie upowszechniać wzorce good, naśladowania, wykorzystanie zł, a przede wszystkim efektywnie wykorzystywać dostępne środki produkcyjne.

Rezerwa godną uwagi, jest dbałość o właściwe zagospodarowanie ziemi. Niewłaściwe dysproporcje między produkcją roślinną a zwierzęcą, upowszechnianie postępu, rurowanie strat i wszelkiego niebadaństwa, niekompetencji, błędów organizacyjnych. To samo się odnosi do przemysłu rlnno-spożywczeo, o poziomie którego też decyduje podejście do sprawy, szeroko interpretujące ogół, zwłaszcza że jedyną drogą do obniżki cen jest... obniżka kosztów produkcji.

ROZTOCZENIE klimatu najwyższej odpowiedzialności wokół problemów gospodarki żywnościowej postulował również referat Bogusława Droszcza. Nie wolno bowiem dopuścić — stwierdził — by w obliczu napięć w sferze konsumpcyjnej nadal pogłębiały się różnice klasowe. Trzeba przede wszystkim wybrać najlepsze rozwiązania na gruncie porządku prawnego, działając w oparciu o samorząd, nieodbor środków produkcji i handlu, w kierunku dalszego staranności w każdej dziedzinie, zmierzającej do sprostania wycieczonym zadaniom.

Dla podniesienia sprawności kadr i osiągnięcia lepszych rezultatów pracy czynione są starania o wprawienie na Uniwersytecie Gdańskim specjalizacji z zakresu ekonomii rolnej, a na Politechnice Gdańskiej — z zakresu mechanizacji rolnictwa.

Zdaniem mówcy — ciężar odpowiedzialności za wszechstronny rozwój wsi powinien się rozdzielić w sposób, który umożliwia wymiar najwyższych potrzeb kraju.

Z A odrodzeniem wiedzy: miasto — wieś — miasto i harmonijnym rozwojem wszystkich gałęzi produkcji na potrzeby rolnictwa.

ctwa opowiedział się w swym wystąpieniu wojewoda Mieczysław Cygan. Znaczący jest fakt — podkreślił — że w woj. gdańskim na 1 mieszkańca przypada zaledwie 0,29 ha użytków rolnych, a w dodatku pod względem wartości gleby zajmujemy aż 38 miejsce w kraju. Tym bardziej potrzebne są przedsięwzięcia, zapewniające konieczny wzrost potencjału rolnego.

Stary styl administracyjnych nakazów na całej linii zawodził. Wszystkie należy raczej od obywatelskiej świadomości, tudzież stosownego oddziaływania bodźcami ekonomicznymi.

Jednym z nich powinien być system kontraktacji, lecz musi on być znawczony, gdyż w swej dotychczasowej formie funkcjonuje bardzo źle. Stąd oczekiwania, by przemysł rolnospożywczy zaczął wreszcie na serio interesować się producentem i oddziaływać na bazę surowcową. Trzeba ponadto prawiłowo ukształtować relacje pomiędzy handlem a producentami, a także wydawnie ograniczyć straty w przetwórstwie i przechowywaniu.

Wśród wielu innych zadań pilnych, mówca wymienił aktualizowanie planów zagospodarowania przestrzennego pod kątem ochrony gruntów rolnych i kompleksowe traktowanie Żuław, leżących w granicach woj. gdańskiego i elbląskiego.

DYSKUSJA na plenum obracała się wokół istotnych potrzeb, rzutujących na stan aktualny wsi, tudzież na jej perspektywy z uwzględnieniem aspiracji młodego pokolenia.

Za bardzo ważne uznano: ■ czuwanie nad realnością kosztów i cen ■ współpracę z przemysłem przez duże P ■ przeciwdziałanie nieporozumieniom i balaganowi w sferze usług dla rolnictwa ■ zmianę systemu kontraktacji ■ długofalowe planowanie produkcji ■ kontrolę nad wykonawstwem zleceń melioracyjnych, drogowych, budowlanych i wszelkich innych, by uchronić nieuasadaone windowsanie kosztów, brakorobstwo, szlamozarność i innych ■ zapobieganie szkodom łoświeckim ■ rozwiązywanie problemów mieszkaniowych.

DO wniosków zgłoszonych w dyskusji ustosunkował się sekretarz NK ZSL Ryszard Sewak. Zapewnił o dużym znaczeniu gdańskiego plenum, gdyż poprzedza ono zaplanowane posiedzenie KC PZPR i NK ZSL, mające przyjąć wspólny program rozwoju rolnictwa na najbliższe lata. Ogróma wagę ma tu partnerskie współdziałanie nad urzeczywistnianiem celów społeczno-politycznych i ekonomicznych.

Wspomniał ponadto o rodzeniu się nowej koncepcji ubezpieczeń

netrnych w porozumieniu z ministrem łączności zarządził uruchomienie z dniami 10 maja 1982 r. międzywojewódzkiej automatycznej łączności telefonicznej w całym kraju.

Niezależnie od licznych złożeń rygorów stanu wojennego wprowadzonych w miarę stabilizacji sytuacji w kraju — określone przepisy wprowadzone 13 grudnia 1981 r. obowiązuja nadal. Dotyczą one także internowania oraz trybu dożożnego w postępowaniu karnym.

Srodek prewencyjny w postaci internowania może być stosowany przez cały okres obowiązywania stanu wojennego. Decyzje o internowaniu są podejmowane również w stosunku do tych osób, które po zwolnieniu z miejsc odosobnienia nie skorzystały z szansy powrotu do normalnego życia i podjęły działalność sprzeczną z prawem.

W ostatnim okresie aresztowano bądź internowano ponownie 20 osób, które po zwolnieniu z ośrodków odosobnienia podjęły działania wymierzone w obowiązuący porządek prawny bądź stanowiły dla niego zagrożenie. Przeciwno osobom aresztowanym postępowania karne prowadzone są w trybie dożożnym. W najbliższym czasie wniesione zostaną akty oskarżenia do sądów m.in. przeciwko Franciszkowi T., z Bydgoszczy, Jarosławowi D. z Radomia oraz Edwardowi P. z woj. łeaszczczyńskiego, którzy dopuścili się czynów naruszających prawo stanu wojennego. PAP

Komunikat MSW

(Dokończenie ze str. 1)

plomatycznych, zagranych firm handlowo-przemysłowych oraz myśliwych — przywracając w tym zakresie stan prawny obowiązujący przed 13 grudnia 1981 r.

Jednocześnie minister spraw wewnętrznych...



SPRAWY I SPRAWKI

ZŁOTE PIERSIIONKI

Do KM MO w Bielsku-Białej zgłosił się Tadeusz P. zamieszkały w Szczyrku, który mając nadzieję na bardzo ko rzystny zakup został oszukany na 130 tysięcy złotych.

Wczesnym popołudniem został on zatrzymany w Bielsku-Białej na ul. Dzierżynskiego przez młodzieżową mowagę po rosyjsku. Nieznajomy zaproponował sprzedaż złotych pierścieni K.M. Przechodzący obok nich inny mężczyzna również zainteresował się tą transakcją i z góry wyraził chęć kupna biżuterii. Zadoingowany tym faktem Tadeusz P. nie targując się specjalnie nabył złoto.

Kiedy szczęśliwy nabywca poszedł z pierścieniami do „Jubileru”, aby dowiedzieć się ile są warte, usłyszał... 400 zł.

ZNOW NAPAD NA TAKSÓWKARZA

Dramatyczną przgrydę w Skiermiewicach przeżył kierowca taksówkowi Czesław J., „Polonazca” stojącego na postojowym w Żyrardowie wujaki między ciwówiek, prosząc o przewiezienie do Skiermiewic. Gdy samochód zbliżał się do miasta, pasażer, zachowujący się do la go czasu normalnie, wydobył nagle nóż i zadał nim cios taksówkarzowi w szyję. Mimo ciężkiej rany Czesław J. nie stracił przytomności i zdołał gwałtownie zahamować.

Niałam w tym samym czasie na drodze pojawił się patrol MO, na widok którego pasażer lakowski rzucił się do ucieki. Został zatrzymany w wyniku pościgu. Okazało się, że jest to 17-letni uczeń szkoły zawodowej Tadeusz B., zamieszkały w Rzekowie.

Zenadł podczas wstępnego przesłuchania, że wybrał taksówkę w Żyrardowie z zamiarem zdobycia samochodu. Musiałem zabić kierowcę, bo inaczej nie dajmy mi wozu — powiedział bez namagania 17-latkowi.

Ciężko ranny Czesław J. przebywa w szpitalu. Zyciu jego nie zagraża już niebezpieczeństwo.

NAPASTNIK rozpoznał systematyczną penetrację mieszkanka. Zabrał wszystkie — biżuterię, złotówki, dolary, ubrania. Później jego „zyk” oceniono na 3 mln zł!

W międzyczasie użytkownik... (zakończony)

Komisja Współdziałania PZPR, ZSL i SD

(Dokończenie ze str. 1)

Przedstawiciele kierownictwa partii politycznych potwierdzili, że Polska Zjednoczona Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Demokratyczne stoją niezmiennie na gruncie patriotycznej idei porzucenia narodowego jako płoszczyzny konstruktywnych stosunków ze wszystkim społecznymi, uszczelniającymi i przesłargującymi nadzgodność interesów socjalistycznego państwa. Uznanie, iż urzeczywistnienie tej idei jest warunkiem spokoju wewnętrznego, wywodzi się z kryzysu, kontynuowania socjalistycznej odnowy i dalszego pomyślnego rozwoju Polski. W procesie zaspalania wszystkich patriotycznych sił narodu i tworzenia atmosfery swobodnego dialogu dołąsają rolę może spełniać Kościół oraz środowiska katolików świeckich. W tym kontekście z zadowoleniem nadnotowano spotkanie prezesa Rady Ministrów i przewodniczącego Wojska Wojska Ocalenia Narodowego gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego z prezydentem polski arcybiskupem — Józefem Glempem.

Wyrażono nadzieję, że budowaniu porozumienia narodowego sprzyjać będzie przebieg i postanowienia najbliższego posiedzenia Sejmu PRL.

W trakcie spotkania omówiono przygotowanie do obchodów przypadających w maju ważnych świąt państwowych. Komisja współdziałania zapolewała do członków PZPR, ZSL, SD, do wszystkich ludzi pracy, o szerokie aktywne uczestnictwo w manifestacjach, obchodach oraz w innych uroczystościach organizowanych z okazji pierwszomajowego święta ludzi pracy, a także rocznicy Konstytucji 3 Maja — święta Stronnictwa Demokratycznego, rocznicy zwycięstwa nad faszystami i święta Ludowego.

Podkreślono, że obchody powinny przebiegać w atmosferze powagi i odpowiedzialności oraz jednoczenia społeczeństwa polskiego wokół idei porozumienia i jedności narodowej, umocnienia socjalistycznego państwa oraz sojuszu robotników, chłopów i inteligencji, wychodzenia z kryzysu gospodarczego.

Zapoznano się z informacją o stanie porządku publicznego w kraju. Komisja współdziałania zwraca się do członków i organizacji PZPR, ZSL i SD, do całego społeczeństwa o dalsze wysiłki na rzecz stabilizacji i normalizacji życia społeczno-gospodarczego Polski. PAP



Stocznie remontowe przeżywaają obecnie duże kłopoty związane głównie z brakami materiałowymi. Szczecińska Stocznia Remontowa „Gryf” boryka się również z tymi problemami.

Działać dla pomyślności wsi

(Dokończenie ze str. 1)

trzeba też uaktywnić wszystkie jednostki społeczne, które pracują na rzecz rolnictwa aby działania te razem z wydaną pracą rolników przyczyniły się do szybkiego likwidowania kryzysu żywnościowego. Zgodnie z uchwałami ostatniego plenum NK ZSL powiniemy uaktywnić się też pracujący na rzecz rolnictwa przemysł, aby wieść pomiędzy rolnikami i robotnikami stała się bardziej prawdziwa.

Podczas spotkania z wicepremierem Malinowskim wiele problemów omawialiśmy dość szczegółowo i trud no powiedzieć, abymy we wszystkim byli zgodni. Różnice były jednak bardzo niewielkie i występowały w odniesieniu do rozwiązań szczegółowych. Uważam, że projekty niektórych rozwiązań już przedstawianych są dość dobre i można je poprzeć, powinni je zaakceptować również rolnicy. Są jednak i takie, które wymagają wprowadzenia niezbędnych poprawek; proponowałem je podczas spotkania i będą one jeszcze rozważane. Nie kwestionuję strony merytorycznej wszystkich proponowanych koncepcji, bo jest to kontynuacja tego, nad czym pracowaliśmy już wcześniej. Z premierem Malinowskim jesteśmy członkami tej samej organizacji — Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i mamy do siebie wzajemne zaufanie.

Podczas spotkania — stwierdził Jan Kutaj — miałem możliwość zapoznania się z materiałami z ostatniego plenum NK ZSL; są w nich te sprawy, które interesują chłopów i społeczeństwo. W naszej rozmowie rozważaliśmy też możliwość mojego udziału w pracach Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, co uważam za dużą osobistą satysfakcję, gdyż wobec zwiezszenia innych organizacji dobrze mieć możliwość legalnego wypowiedzenia swoich poglądów. Chcę wykorzystać tę okazję, aby pomóc rolnictwu.

Aby zatwierdzić swoje sprawy — stwierdził Jan Kutaj — musi się zakły wizerować całe środowisko wiejskie, nie tylko poszczególne jednostki. W ostatnich latach było wiele organizacji, które nie zawsze popierały rolnictwo, które interesowały się tylko w interesy rolników. W działalności tej muszą być uwzględnione realia społeczno-polityczne i gospodarcze. Wskażę się one miesiąc w naszym porządku prawnym. W ostatnich latach wieś się rozbita i rozpadła, co nie sprzyjało dobrej atmosferze i hamowało zdrowy nurt działalności. Trzeba znaleźć taki model, aby wszystkie siły społeczne, które chcą działać na wsi, miały możliwość swa inicjatywy na rzecz umocnienia jednolitości służącej rolnictwu i całemu społeczeństwu.

Na zakończenie Jan Kutaj stwierdził, iż sądzi, że stać go na to, aby działać z pożytkiem dla rolników i kraju. Uważam — powiedział — że można pogodzić pracę na roli, którą zamierzam podjąć z gospodarstwem

Przemysł spożywczy gwarantuje

(Dokończenie ze str. 1)

Od kilku miesięcy na poziomie niższym aniżeli wynosił potrzeby rynku, kształtują się dostawy tłuszczów zwierzęcych. W maju br. rynek otrzyma tłuszczów zwierzęcych 9,5 tys. ton. Uzupełnieniem zaopatrzenia ryku w tłuszcz zwinerzace jest margaryna, masło roślinne, olej, a także masło. Przemysł olejarski zamierza w maju dostarczyć do handlu 14 tys. ton margaryny oraz 4 tys. ton oleju, głównie rzepakowego. Dostawy wielkości ilości olejów jadalnych nie są możliwe gdyż zakładem przetwórczym wytworzącym margarynę zaczyna brakować surowca, który pochodzi również z importu.

Przemysł zbożowo-młynarski dostarczy 293,3 tys. ton maki wypiekowej oraz na rynek. Część dostaw pochodzących z Francji. Wprawdzie przemysł odczuwa trudności surowcowe, gdyż skłup zboża jest nadal niewystarczający a import ograniczony, to jednak okrycie kartek na mące jest zapewnione. Jednakże w młynach są niedużo zapasy ziarna i dlatego też nie ma możliwości dobierania odpowiednich odmian ziarna do przerobu na taką makę jaka by chciało piekarnictwo. Pomimo tych trudności, w wyniku uregulacji pracy załóg zakładów przemysłu zbożowo-młynarskiego, w tym także w wolne soboty oraz niektóre niedziele, na koniec marca zapasy maki w hurtowniach wzrosły dwukrotnie w porównaniu z grudniem ub. roku. Obecnie zapasy maki zgromadzone w pracce wystarczą na nieprzerwaną pracę piekarni w ciągu 30 dni. Poprawiło się także zaopatrzenie w makę w tych województwach, w których do niedawna dostawy teo artykułu były niewystarczające i przebiegały niertyczniczo.

Nie będzie kłopotów z zakupem cukru. W maju dostawy na zaopatrzenie rynku wyniosą 75 tys. ton. Również zostaną pokryte potrzeby wynikające z reasortowania sprzedaży papierosów, których handel z przemysłu krajowego oraz z importu otrzyma 6,9 mln sztuk.

W maju wzrosną — w porównaniu m.in. z marcem br. — dostawy na rynek wyrobów alkoholowych. Przemysł spirytusowy zamierza dostarczyć do handlu i gastronomii 13 mln litrów wódki w przeliczeniu na czysty spirytus.

Wyroki Sądu Marynarki Wojennej

W dniu 22 kwietnia br. Sąd Marynarki Wojennej w Gdyni wydał wyrok w postępowaniu dożożnym w sprawie: Jana Chmielewskiego, pracownika Oddziału Produkcji Piekarniczej WSS „Spolem” w Gdańsku, Arkadiusza Makara, zatrudnionego w prywatnym warsztacie rzemieślniczym w Gdańsku, Dariusza Kaszubskiego, zatrudnionego w Cocktail-Barze w Gdańsku i Anny Stawickiej — uczenni cy Liceum Ogólnokształcącego w Gdańsku.

Jan Chmielewski i Arkadiusz Makar w dniu 30 grudnia 1981 r. wydruskowali w ilości około 1000 egzemplarzy ulotkę o treści zawierającej fałszywe wiadomości i w dniu 3 stycznia 1982 r. wspólnie z Dariuszem Kaszubskim i Anną Stawicką rozkolportowali je wśród mieszkańców Gdańska.

Postępowanie wymienionych, z uwagi na treść ulotki, przedstawiającej w fałszywym świetle sytuację w kraju po wprowadzeniu stanu wojennego mogło wywołać niepokój publiczny.

Sąd mając na uwadze z jednej strony duże nasilenie złej woli sprawców, z drugiej zaś młody ich wiek, skazał na azożenie art. 48 ust. 4 dekretu z dn. 12. 12. 81 r. o stanie wojennym: — Jana Chmielewskiego na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i pozbawienia praw publicznych na okres 3 lat; — Arkadiusza Makara na karę 4 lat pozbawienia wolności i pozbawienia praw publicznych na okres 3 lat; — Dariusza Kaszubskiego i Annę Stawicką na karę po 3 lata pozbawienia wolności i pozbawienia praw publicznych na okres 1 roku.

Wyrok jest prawomocny.

W dniu 26 kwietnia 1982 roku wyrokiem Sądu Marynarki Wojennej w Gdyni za nieudzielenie od działalności w NSZZ „Solidarność”, którego to działalności została zawieszona w wyniku wprowadzenia stanu wojennego na terytorium PRL oraz za wydruskowanie 800 sztuk i rozpowszechnienie 400

Walka może być długa i krwawa

(Dokończenie ze str. 1)

godz. 13 czasu warszawskiego rozpoczął całkowitą blokadę powietrzną i morską Falklandów-Malwinów. Blokada ta obejmuje strefę w promieniu 200 mil wokół wysp i dotyczy samolotów oraz statków cywilnych i wojskowych. Prasa brytyjska cytuje wypowiedź naczelnego dowódcy sił morskich W Brytanii na południowym Atlantyku

W. Brytania ogłosiła, że jutro o godz. 13 czasu warszawskiego rozpoczął całkowitą blokadę powietrzną i morską Falklandów-Malwinów. Blokada ta obejmuje strefę w promieniu 200 mil wokół wysp i dotyczy samolotów oraz statków cywilnych i wojskowych. Prasa brytyjska cytuje wypowiedź naczelnego dowódcy sił morskich W Brytanii na południowym Atlantyku

kontradmirala Johna Woodwarda. Oświadczył on, że walka o wyspy falklandzkie może być długa i krwawa.

John Woodward oświadczył, iż nadal jest czas na rozwiązanie dyplomatyczne. „Byłbym — powiedział — bardzo straconym, gdybym nie mógł tak sądzić. Zawsze będę w stanie całkowiej gwałowić, nawet po tym jak znacznie się wymiana ognia, aby mieć możliwość jej przerwania”.

Premier W. Brytanii Margaret Thatcher zwołuje na dziś posiedzenie zarówno całego gabinetu brytyjskiego jak i grupy starszych rangą ministrów wchodzących w skład specjalnego zespołu do spraw kryzysu falklandzkiego. Następnie pani Thatcher wygłosi przemówienie na nadzwyczajnym posiedzeniu parlamentu na temat kryzysu. Mimo wzrastających nacisków na Margaret Thatcher, aby przeprowadzić konsultacje z przywódcami partii opozycyjnych, źródła zbliżone do niej — pisze Reuter — twierdzą, iż nie ma ona zamiaru przeprowadzenia takich konsultacji przed podjęciem decyzji o następnych ruchach brytyjskiej marynarki wojennej znajduącej się na południowym Atlantyku. PAP

Linowce PLO bankrują ropę radziecką

Związek Radziecki posiadał z pełnym zrozumieniem do kłopotów związanym z zaopatrywaniem się w paliwo statków polskiej floty handlowej. W marcu w Moskwie przedstawiciele CHZ „Ciech” i polskich armatorów podpisali umowę na mocy której na łowiskach oceanicznych, polska flota rybacka otrzyma w br. w postaci bunt krwa 90 tys. ton ropy, a statki floty handlowej 28 800 ton. Z tej puli dla PLO przypadło 15 400 ton ropy, którą statki bankrują w najbliższych portach bałtyckich — Klaipėdzie i Wenspiis.

W kwietniu w portach tych pobraly już paliwo trzy statki PLO: „Władysław Broniewski”, „Bochnia” i „Grunwald” — łącznie 2 250 ton. W pierwszej połowie maja, udając się w rejs do portów dalekowschodnich, zainwino punkier do Klaipėdy i Wenspiis trzy kolejne statki Związku Azjatyckich i Australijskich: „Gwark Ludowa”, „Westerplatte” i „Hans”. Łącznie armator przewiduje za bankrutstwo w br. w portach radzieckich ok. 16 statków dalekich linii. (ws)

Milionerzy ofiarami złodziei

wszystkich szczegółów śledztwa. Miastoła praca wydziału kryminalnego przyniosła rezultaty — w nocy z poniedziałku na wtorek do Poznania wyjechała ekipa z Komendy Miejskiej MO w Gdyni. O godz. 6 rano funkcjonariusze wesli do mieszkania, zajmowanego przez 24-letniego Wiesława N., studenta III roku Politechniki Poznańskiej, nigdy dotychczas nie karzanego.

Zdezorientowany mężczyzna na początku nie wiedział co robić. Dopiero

po chwili poprosił funkcjonariuszy o pozwolenie udania się do toaletki. Zastano go tam w momencie, gdy usiłował... szpukać 100 tys. zł w banknotach 2-letysięcznych! W przemyślenie uzmieszczonych w mieszkaniu skrytek znalaziono łącznie 3-milionową wartość.

Niestety, nie możemy podać

chłopca. Z mieszkania skradziono przedmioty wartości 800 tys. zł. 6 kwietnia przestępcy zostali ujęci.

Kara nie ominęła także Krzysztofa K., swoistego rekordziste — włamywacza. Krzysztofa K. włamywał się przez trzy kolejne nocce, począwszy od 19 marca br. do „Technozybu”, skąd za każdym razem zabierał wykładziny dywanowa, koce, kalkulatory i inne „drobiazgi”. Ponadto na swoim kacie może on zapisać krytyczne wtołmanie do Szkoły Podstawowej nr 40 przy ul. Rozewskiej, jedno wtołmanie do IV LO w Gdyni, 15 wtołman do domków letniskowych w Kamieniu oraz 8 wtołman do domków letniskowych w Juszkach. Okazało się, że Krzysztofa K. po prostu żył z kradzieży.

Kończąc relacje o pracy Wydziału Kryminalnego, kpt. Landsberg mówi: — Musi pani zapisać, że w wielu przypadkach nie dalibymy rady bez pomocy społeczeństwa. To właśnie dzięki zeznaniom ludzi, którzy coś zaobserwowali możemy zapobiegać dalszemu włamaniom i rozbojom.

D.J.



Przy ul. Warkkiej nad Motławą, tuż obok restauracji „Kubicki”, sześciu z wyglądem wymaganym do roli. Z pewnością wymaga ona remondu, a jeżeli nie, to na pewno położenia nowych tynków. W końcu miejsce to również jest liczenie odwiedzane przez turystów. Fot. M. Zarzecki

Podobnie jak w roku ubiegłym zorganizowany wypoczynek wakacyjny dla 80 tys. dzieci i młodzieży

TEGOROCZNA akcja letnia przebiegać będzie w wyjątkowo trudnych warunkach, będących wynikiem trwającego kryzysu gospodarczego, a także wdrażania reformy gospodarceli. Klóra również zmienia wiele słownictwa dotychczas rozumianego w dziedzinie polityki społecznej. Tymczasem tradycyjnie przywiązujemy się w kraju wiele uwagi do zapewnienia wakacyjnego wypoczynku dzieci i młodzieży. Dobrze zorganizowany letni relaks sprzyja zdrowiu, rozwojowi psychicznemu, poznaniu kraju i zdobywaniu umiejętności, przydatnych potem w samodzielnym wyprawce.

W latach poprzednich z kolonii oraz innych form zbiorowego wypoczynku korzystało w Polsce około 7 milionów dzieci i młodzieży, a w województwie gdańskim ok. 200 tys. Z niepokojem oczekuje się tegorocznego lata. Wakacje zbliżają się i trzeba poszukiwać rozwiązań, aby młodzieży, a zwłaszcza dzieciom umożliwić odpoczynek poza domem w znośnych warunkach. W trasie o to przesady Rady Ministrów powołali zespół koordynacyjny, którego głównym zadaniem jest podjęcie takich działań, by liczba uczestników akcji letniej nie była mniejsza aniżeli w roku ubiegłym. Jak już informowaliśmy, wyniki podjętych starań w województwie gdańskim przedstawiono na spotkaniu wojewódzkiego zespołu koordynacyjnego.

Zakłada się, że podczas tegorocznych wakacji z różnorodnych form letniego wypoczynku będzie mogło skorzystać, jak w roku ubiegłym, ok. 80 tys. dzieci i młodzieży. Wyjazdy przewidziano głównie na południe kraju. Z innych regionów na gdańskie Wybrzeże przyjadzie ok. 50-60 tys. uczestników obozów i kolonii. W sumie podczas ferii na terenie woj. gdańskiego przebędzie ok. 100-110 tys. dzieci i młodzieży. W przygotowaniach zwraca się szczególną uwagę na organizację kolonii i obozów zdrowotnych dla dzieci i młodzieży, wykazujących odchylenia w stanie zdrowia, wymagających leczenia specjalistycznego i klimatycznego. Ze względu na ograniczone możliwości wyjazdu, ważnym problemem jest wypoczynek w miejscu zamieszkania. Łączy się z tym konieczność zapewnienia opieki dzieciom rodzicom pracującym — utrzymanie jej w miejscu, na poziomie ubiegłorocznym, a zwiększenie na wsi. Głównymi organizatorami rekreacji blisko domu, podobnie jak poprzednio, będą władze oświatowe, TPD, ZHP, ZMW, ZMP oraz spółdzielczość mieszkaniowa i rolnicza. Teraz liczy się na inicjatywę w tym zakresie również ze strony FJN, abywalcówskich komitetów ocenienia narodził się samorząd mieszkańców.

Jednym z najważniejszych zadań jest zapewnienie bezpiecznego i zdrowego wypoczynku. Czynniki to gwarantujący stanowi odpowiedzialność dobrane, wykwalifikowane kadry — nauczyciele, instruktorzy ZHP, studenci kierunków pedagogicznych, UG oraz słuchacze Studium Wychowania Przedszkolnego w Gdańsku i Gdyni. Nie powinno być chyba wątpliwości, że niezawodnym i wiarygodnym w związku z zaangażowaniem kadry, w związku z zmniejszeniem liczby placówek i podwyżką płac wychowawców oraz personelu medycznego i administracyjnego. Instruktorzy harcerscy w większości pracować będą społecznie, dzięki czemu koszt obozów wypadnie poniżej średniej krajowej, co trzeba z uznaniem podkreślić.

Jest jeszcze spora kolonijna i obozowa młodzież zapytania. Odpowiedzi na nie — to zadanie sztabu operacyjnego Akcji Letniej 1982. Organizatorzy liczą na tradycyjnie okazujące wsparcie przyjaciół dzieci. Chodzi o transport, dostawy i atrakcyjne zaproszenia. Oferty czynnych wypoczynku i udziału w imprezach kulturalnych powinny być szczególnie liczne dla spędzających wakacje w miejscu zamieszkania. (Lsz.)

Dogodniejsze godziny urzędowania

Oddział Obsługi Turystycznej PBP „ORBIS” w Gdańsku informuje, że celem sprawniejszego załatwiania interesantów, począwszy od 1 maja br., zmieniano częściowo godziny urzędowania w naszym lokalu przy ul. Heweliusza 22 (wcześnie do 18:00; wtorki, czwartki od 11:00 do 18:00; wtorki, środy, piątki od 10 do 16; soboty wolne — biuro nieczynne).

REPORTERZY informują.

Jak podaje oficer dyżurny KW MO w Gdańsku, wczoraj w naszym województwie odnotowano jeden śmiertelny wypadek drogowy i jeden pożar. Zatrzymano 9 nietrzeźwych kierowców. Kolizji nie było.

POZAR NA WSI
W Zielonim, gm. Kościerzyna częściowo spalił się dom Andrzeja C. Przyczyną pożaru było zapalenie się sady w przewodzie kominowym. Straż oszacowała na ok. 350 tys. zł.

ŚMIERĆ NA JEZDNI
W miejscowości Liniewo, gm. Nowa Karczma, 67-letnia Józefa G., chcąc przejść na drugą stronę ulicy, wpadła pod „Syrenę” GDS-4408, którą prowadził Zbigniew Ł. Wskutek ciężkich obrażeń kobiety, po przewiezieniu do Szpitala Rejonowego w Kościerzynie, zmarła.

Zapraszają...
Spółdzielczy Dom Kultury „Gedanus” w Gdańsku — na II przegląd ballady oraz muzyki country (5. V. br. godz. 17. ul. Św. Barbary 4); na VIII Przegląd Piosenki Dziecięcej (8. V. br. godz. 11).
Międzynarodowy Ośrodek Kultury PSM „Przymorski” — na otwarcie wystawy malarstwa Zofii Morasz-Skonki (29. IV br. godz. 19 — Oliwa ul. Śniątko 66B);
Osiedlowy Klub „Feluka” przy SM „Osiedle Młodych” — na gładę rzeczy różnych (2. V br. godz. 10-14 — Zabianka, ul. Gdńska 14);
Ośrodek Polskiego Komitetu Współpracy z Alliance Française przy UG — na intensywne kursy języka francuskiego dla początkujących i średniozaawansowanych — prowadzone metodą audiowizualną (początek zajęć 3. V. br. — Gd. Zaspau, ul. Startowa 23b m. 2);
Pałac Młodzieży w Gdyni — na kurs tańca towarzyskiego dla początkujących (początek 4. V. br. godz. 16 — ul. Zeromskiego 26).

Mleczne szaleństwo

Po raz kolejny poparzyliśmy sobie pale. Tym razem specjalnym, tustym (podobno) mlekiem dla niemowląt i nieco starszych babasów. Nawet nie gotowanym. Ba, nie dostarczonym na razie do sklepów. Zamieściliśmy, jak nam się wydawało, ko lepszemu poinformowaniu Czytelników, w wiadomości (przekazane zresztą przez PSS „Spolem” w Gdańsku i Gdyni oraz WSS „Spolem” w Gdańsku), dotyczące sprzedaży tego specjatu w wytypowanych sklepach. I dobrze nam tak! Za gorliwość zostaliśmy natychmiast zaatakowani licznymi telefonami!

Po sklepkach mówią, że nie chcą nie obchodzić, co wykrucowano w gazecie. • Dlaczego na Wyspie Sobieszewskiej nie ma żadnego sklepu wytypowanego do sprzedaży mleka i czy matki z małymi dziećmi mają jeździć do centrum?

• Dlaczego napisaliśmy, że ci, którzy jeszcze nie mają specjalnych korti zaopatrzenia, a mogą kupić mleko na razie po okazaniu książeczki zdrowia dziecka, a w sklepach mówią co innego?

Staraliśmy się więc rozpoznać tą niekwestionowaną rolę mleka w „szaleństwie”, tym razem mlecznego. Jak nam poinformował dyrektor Edward Małata z PSS „Spolem” w Gdańsku (którego podpis figurował pod informacją, jaką otrzymaliśmy w tej sprawie), sygnalizowane przez nas

przypadki odmawiania sprzedaży na podstawie informacji prasowej i według podawanych przez nas za słownym piśmie zasad — zostaną wyjaśnione (czekamy na rezultaty tych wyjaśnień — żeby nie było wątpliwości). Natomiast na Wyspie Sobieszewskiej „Spolem”... nie ma sklepu, bo teren ten obsługuje pion handlowy „Samopomocy Chłopskiej”. Sądymy, że sobieszewskim dzieciom i ich mamom jest to dokładnie obojętne; apelujemy więc do Wydziału Handlu Urzędu Miejskiego w Gdańsku o zainteresowanie się problemami mieszkańców tej dzielnicy. Od kilku lat — dzielnicy Gdańsko...

Dyr. Małata potwierdził informację, że na razie sklepy muszą honorować książeczki zdrowia...

I komu to było potrzebne? Mleko — dziecinnie — niewątpliwie. Ale (ten kolejny balagan — tym razem wokół mleka?)

Egzaminy dla eksternistów

Dyrekcja Szkoły Podstawowej dla Pracujących w Gdańsku, ul. Śluga 6, udziela informacji telefonicznych o egzaminie eksternistycznym w zakresie tematyki szkolnej. Terminy egzaminów: 11-13-14-15 kwietnia 1982 r., 1-2-3-4-5-6-7-8-9-10-11-12-13-14-15 maja 1982 r., 1-2-3-4-5-6-7-8-9-10-11-12-13-14-15 czerwca 1982 r. Egzaminy odbywają się w 15 odcinających, w których jest po 300 miejsc. Wpisowe: 10 zł. Wydatki: 10 zł. Wynik egzaminu: 100%.

Felieton dla niezaradnych Żeby wózkarnia była wózkarnią

— Na i co takiego? Najwyżej korbice ciągnęły wózki po schodach na górę...

Jesli ktoś ma taką wątpliwość, że nie ma wózkarni w otoczeniu, to niech się zorientuje, że wózkarnia to nie jest wózek, a wózek to nie jest wózkarnia. Wózkarnia to jest miejsce, gdzie wózek jest używany do transportu rzeczy. Wózek to jest narzędzie do transportu rzeczy. Wózkarnia to jest miejsce, gdzie wózek jest używany do transportu rzeczy.

Przeglądy taksówek

Przeglądy taksówek osobowych, bagażowych oraz transportu ciężkiego odbędą się na parkingu przy Operze Leśnej w Sopocie od godz. 9 do 15 w następujących terminach: 1. dnio 11, 05, 1982 r., taksówki osobowe od nr 1 do 150, 12, 05, 1982 r., taksówki osobowe od nr 151 do 300, 13, 05, 1982 r., taksówki osobowe od nr 301 do 375 oraz wszystkie taksówki bagażowe i transport ciężki.

Przegląd taksówek

Przeglądy taksówek osobowych, bagażowych oraz transportu ciężkiego odbędą się na parkingu przy Operze Leśnej w Sopocie od godz. 9 do 15 w następujących terminach: 1. dnio 11, 05, 1982 r., taksówki osobowe od nr 1 do 150, 12, 05, 1982 r., taksówki osobowe od nr 151 do 300, 13, 05, 1982 r., taksówki osobowe od nr 301 do 375 oraz wszystkie taksówki bagażowe i transport ciężki.

Manifestacja robotniczej Gdyni

— Ludzie jak ludzie. Jedni kupowali, inni wyrzucali nas z lokali, ale w sumie 1 maja prosa socjalistyczna miała więcej niż zwykłe czytelników. — Jak już jesteśmy przy sprawie wspomnień, że „Robotnik” przychodził do Gdyni z jedną kolumną nie zadrukowaną. Tutaj na miejscu przyrodni brat Rusinka — Michał Wolicki redagował lokalne wiadomości, a dadrak gazety wykonywała drukarnia „Dziwniaki” należąca do pana Jabłczyńskiego. — Trzeba powiedzieć, że i 1-ma-

Arka - Ruch 2:2 Grać do końca!

DZIESIĘĆ tysięcy widzów przybyło wczoraj na stadion Arki, aby obserwować „meczasz prawdziwy” pomiędzy zagrożonymi spadkiem drużynami gospodarzy z Chwardzkiego Ruchu. Kibice byli świadkami dramatycznego, choć nie stojącego na zbyt wysokim poziomie widowiska. Padły cztery bramki. Dwukrotnie prowadzenie zwyciężyli goście i dwukrotnie szła radość ogarnął trybuny po wyrównujących strzałach żółto - niebieskich. Jednak proste będą defensywny oraz brak decydującego argumentu w postaci trzeciej bramki pozabawilo arkówców jednego punktu i mecz zakończył się remisem 2:2 (0:1).

Spółkanie rozpoczęło się od wzajemnego rozpoznania sił. Nieco szybsza była Arka, ale goście potrafili wyprzedzić szybkie kontry, mając do dyspozycji niebezpiecznego Mikulskiego i Malnowicza. Od trzydziestu minut gry w linii defensywnej i pomocy gospodarzy wkrańdła się nerwowość i chorowanie na kilka minut opóźniali mecz. Jednak 2:0-2:1 niebiescy opowoliłi się i zdołali uzyskać dość silną przewagę. Odnowiliśmy dwa gole strzelony Pietrzykowski i uderzenie z wolną Kurzepy i własnie podczas tego naporu Arki w 33 minucie goście uzyskują prowadzenie. Niepewnie interwują Moezjko i Pietrzykowski. Mikulski — lobbem nad bęącym daleko przed bramką Zemaielem umieszcza piłkę w bramce — 0:1. Minute później kibice domagają się rzutu karnego za rękę zawodnika gości na polu karnym Ruchu. Sędzia nie reaguje.

Do drugiej części meczu Arka przystąpiła z nowymi nadziejami i zawodnikami — miejscie Jaskulskiego i kontuzowanego Kurzepy zajęli Bochentyn i Krzewicki. I własnie Krzewicki w 49 minucie wyrównał na 1:1, strzelając silnie głową po osrodkowaniu Kupcewicza. Zaglebie Sosnowiec — Motor Lublin 0:0, ŁKS — Bałtyk Gdynia 2:0 (0:0), Lech Poznań — Legia Warszawa 0:0, Szombierki Bytom — Wisła Kraków 1:1 (1:1), Pogon Szczecin — Stal Mielec 3:0 (0:0), Śląsk Wrocław — Górnik Zabrze 2:0 (0:0), Gwardia Warszawa — Widzew Łódź 1:0 (1:0), Arka Gdynia — Ruch Chorzów 2:2 (0:1).

Po strzale głową Zbigniewa Nowackiego udanie interweniował bramkarz sosnowieckiego Zaglebia, a nie chorzowskiego Ruchu... Kibiców przepraszamy za błąd jaki wkrańd się do naszego poniedziałkowego sprawozdania.

Gdynianie wśród odznaczonych Krzyżami Powstańczymi

Ostatniej niedzeli w Warszawie odbyła się uroczysta dękaracja Krzyżami Powstańczymi około 300 powstańców, walczących na Żoliborzu w ugru powstania „Żywiciela” — ppłk. Mięczyłstawa Niedzielskiego.

Między odznaczonymi znalazło się dwóch mieszkańców Gdyni: architekt mgr inż. Daniel Oleńki — autor projektu gdynińskiego teatru i Zbigniew Zachowicz — nauczyciel, znany działacz turystyczny. Obaj byli żołnierzami harcerskiego plutonu 227 na Żoliborzu.

Aktu dekoracji dokonali general Edwin Rozłubirski, były żołnierz AL — słynny „Gustaw” — walczący na Starówce, a po przejściu kanałami — na Żoliborzu. Iżel.

Psie sprawy

W ubiegłym tygodniu przybłakł się (okolica ul. Piastowskiej) czarny raterek z jasnym podbrzuszem, Włascicielka prosi się o szybki odbiór psa. Właścicielka: Gdańsk-Oliwa ul. Piastowska 3 m. 9.

Kilka dni temu przybłakł się pelikaficyk (wiek ok. 5-7 lat). Właścicielka: Gdańsk-Wrzeszcz ul. Chrobrego 63 m. 5.

W kwietniu w Gdańsku-Oliwie zaginął rudy mieszaniec sierśc średniej długości, krótkie nozki, końskie pyszczka czarna, puszysty białoruch obgonie. Wabi się Pimpus. Tymczasowe opiekunem zapraszona wla sęcielka wysoko wynagrodzi. Właścicielka: tel. 41-15-84 lub 41-50-49 lub 52-13-12. G.

21 bm. we Wrzeszczu, w ok. Opatrz Beltyckiej, zaginął seter irlandzki młody rudoj. Pies jest przewielkie chęry na łuszczyce. Ostrzeżenie się przed przelatywaniem go w pomieszczeniach gdzie znajdują się dzieciki. Właścicielka za wynagrodzeniem: tel. 41-64-49.

26 bm. na Chelmie przybłakł się pies — mieszaniec, średniej wielkości. Właścicielka: Gdańsk-Chelm ul. Chabulnickiego 3 D m. 39 lub tel. 31-28-31 wew. 67 do 15. A. S.

* SPORT * SPORT *

Arka - Ruch 2:2 Grać do końca!

DZIESIĘĆ tysięcy widzów przybyło wczoraj na stadion Arki, aby obserwować „meczasz prawdziwy” pomiędzy zagrożonymi spadkiem drużynami gospodarzy z Chwardzkiego Ruchu. Kibice byli świadkami dramatycznego, choć nie stojącego na zbyt wysokim poziomie widowiska. Padły cztery bramki. Dwukrotnie prowadzenie zwyciężyli goście i dwukrotnie szła radość ogarnął trybuny po wyrównujących strzałach żółto - niebieskich. Jednak proste będą defensywny oraz brak decydującego argumentu w postaci trzeciej bramki pozabawilo arkówców jednego punktu i mecz zakończył się remisem 2:2 (0:1).

Spółkanie rozpoczęło się od wzajemnego rozpoznania sił. Nieco szybsza była Arka, ale goście potrafili wyprzedzić szybkie kontry, mając do dyspozycji niebezpiecznego Mikulskiego i Malnowicza. Od trzydziestu minut gry w linii defensywnej i pomocy gospodarzy wkrańdła się nerwowość i chorowanie na kilka minut opóźniali mecz. Jednak 2:0-2:1 niebiescy opowoliłi się i zdołali uzyskać dość silną przewagę. Odnowiliśmy dwa gole strzelony Pietrzykowski i uderzenie z wolną Kurzepy i własnie podczas tego naporu Arki w 33 minucie goście uzyskują prowadzenie. Niepewnie interwują Moezjko i Pietrzykowski. Mikulski — lobbem nad bęącym daleko przed bramką Zemaielem umieszcza piłkę w bramce — 0:1. Minute później kibice domagają się rzutu karnego za rękę zawodnika gości na polu karnym Ruchu. Sędzia nie reaguje.

Do drugiej części meczu Arka przystąpiła z nowymi nadziejami i zawodnikami — miejscie Jaskulskiego i kontuzowanego Kurzepy zajęli Bochentyn i Krzewicki. I własnie Krzewicki w 49 minucie wyrównał na 1:1, strzelając silnie głową po osrodkowaniu Kupcewicza. Zaglebie Sosnowiec — Motor Lublin 0:0, ŁKS — Bałtyk Gdynia 2:0 (0:0), Lech Poznań — Legia Warszawa 0:0, Szombierki Bytom — Wisła Kraków 1:1 (1:1), Pogon Szczecin — Stal Mielec 3:0 (0:0), Śląsk Wrocław — Górnik Zabrze 2:0 (0:0), Gwardia Warszawa — Widzew Łódź 1:0 (1:0), Arka Gdynia — Ruch Chorzów 2:2 (0:1).

Po strzale głową Zbigniewa Nowackiego udanie interweniował bramkarz sosnowieckiego Zaglebia, a nie chorzowskiego Ruchu... Kibiców przepraszamy za błąd jaki wkrańd się do naszego poniedziałkowego sprawozdania.

Zaglebie - nie Ruch

Po strzale głową Zbigniewa Nowackiego udanie interweniował bramkarz sosnowieckiego Zaglebia, a nie chorzowskiego Ruchu... Kibiców przepraszamy za błąd jaki wkrańd się do naszego poniedziałkowego sprawozdania.

Siatkarki Spójni grają w Łodzi Piłkarze ręczni Wybrzeża wystąpią w Zabrzu

Trudne zadania mają do zrealizowania siatkarki gdańskiej Spójni i piłkarze ręczni Wybrzeża. W piątek w Łodzi rozpoczyna się trzeci z kolei turniej finału A siatkarek, w którym obok Wisły Kraków, Piomienia Sosnowiec, ŁKS wystartują gdańskie siatkarki. W dotychczas rozegranych turniejach doskonale spisowały się siatkarki z Krakowa i prawdopodobnie one zdołają mistrzowski tytuł. Wszystko wskazuje też na to, że ŁKS zdoła zdobyć drugie miejsce. Nadal otwarta jest sprawa brązowego medalu, o który walczą goście szczerzanki i siatkarki Ptomienia.

W rozegranym przed dwoma tygodniami turnieju krakowska Wisła nie addala w Gdańsku żadnego seta. W trzech kolejnych meczach Spójnia, po której spowiedziliśmy się lepszej postawy licząc na zwycięstwo w co najmniej dwóch meczach, nie spelnia naszych oczekiwań. Podopieczne trenera Piłki pokonały Ptomienia, ale uległy (choć po 5-setowej walce), lodziankom. Rozpoczynając z teoretycznego punktu widzenia medalowe szanse gdańskie nalezy „zaplanować” zwycięstwo Spójni nad Ptomieniem w Łodzi oraz w ostatnim turnieju ligu w Krakowie. Przydatoby się ponadto wygrać jedno lub dwa spotkania z zespołem Wisły lub ŁKS...

Przed dwoma tygodniami podjęto turniej w Gdańsku Wisła imponowała znakomitą grą. Obnażyła braki rywalka. Dwutygodniowy kres dzielący imprezę gdańską od rozpoczynającego się w piątek turnieju w Łodzi był na tyle długi, by zauważono braki, błędy można było wyeliminować. Która z drużyn kilkunastodniowy czas przepracowała najlepiej, pokazą trzydniowe siatkarskie zmagania. Piłkarze ręczni Wybrzeża swoje

sobolnio-niedzielne mecze rozegrają w Zabrzu, gdzie ich rywalem będzie zespół Pogoni. Ostatnie mecze gdańszczan nie przyniosły zadowolenia kom tej drużyny powchaw. Gawonki graли po prostu słabo i mało, kto oglądał ich ostatnie mecze z Koroną nie widząc spodzianych poprzednich zapewne nie będą typowali gdańskiej drużyny do miana walczącej o mistrzowski tytuł. Ci zaś, którzy regularnie obserwują potyczki gwardziolów wiadęją, że piłkarze ręczni Wybrzeża stąd na znaczenie lepszą skuteczniejszą i bardziej widowiskową grę. Jesteśmy przekonani, że dwupunkтова strata Wybrzeża do Śląska nie zwiększy się o ostatnie mecze sezonu, w których Wybrzeże zmierzy się ze Siatkarkami Gdyni rozstrzygną o tytule najlepszego siódemki w kraju. Gdańszczanie są przecież w tej dobrej sytuacji, że w poprzedniej rundzie zdobyli jedno ze spotkań we Wrocławiu zremisowali. Bez względu na różnicę punktową przed ostatnimi meczami (nie większą niż 4 punkty oczywiście) Wybrzeże w wypadku dwóch zwycięstw nad Śląskiem zdoła zdobyć tytuł. Zanim jednak dojdzie do decydujących spotkań Wybrzeża grać będzie w Zabrzu, w Gdańsku z Hutnikiem i w Szczecinie z Pogonią.

Najbliższy rywal, zabrzeńska Pogon nie nalezy do zespołów odgrywających w tym roku znacząca rolę w lidze piłkarzy ręcznych. W drużynie z Zabrza nie ma wybitnych indywidualności, chociaż grają tam niezli z zawodniczy: bramkarz Andrzej Igielski, rozgrywający Wojciech Gwóźdź, Tadeusz Dyoł, Joachim Twardawa oraz kilku młodych zawodników aktualnie grających w młodzieżowej reprezentacji kraju.

Masowe imprezy sportowe z okazji Święta Pracy

Młodzi judocy przystapia 1 maja o godz. 12 do strefowych eliminacji IX Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży Juniorów. Zawody odbędą się w sali nr 7 oliwskiej AWF.

30 kwietnia o godz. 16 w Morskim Domu Kultury odbędzie się turniej tenisa stołowego dla nie zrzeszonych.

W Nowym Porciu przy ul. Gronkiewicza 5 rozpoczyna się 2 maja otwarty turniej siatkówki dla zespołów żeńskich. Początek zawodów o godz. 10.

Z okazji 1-majowego święta Ognisko TKKF „Maraton” organizuje turniej siatkówki dla dziewcząt urodzonych w roku 1965 i młodszym. Mecze rozpoczyna się 2 maja o godz. 10 w hali sportowej na Przymorsiu przy ul. Opolskiej 6. Zgłoszenia będą przyjmowane w dniu rozpoczęcia zawodów o godz. 9.30 a zgłaszanie się mogą reprezentacje ognisk TKKF i komitetów osiedlowych.

W dniach 30 kwietnia — 2 maja odbęda się w Teżewie w sali Domu Kultury Kolejarsz następujące imprezy sportowe: IX Woj. Spartakiada Młodzieży w Boksie juniorów młodszych oraz indywidualne mistrzostwo okręgu juniorów w boksie na rok 1982. Walki eliminacyjne odbędą się 30 kwietnia o godz. 11, 1 maja o godz. 11.30 walki półfinałowe, a 2 maja o godz. 11 finały.

Rada Koordynacyjna TKKF m. Gdyni organizuje w maju ogólnodostępny turniej piłki nożnej dla nie zrzeszonych. W turnieju mogą startować zakłady sportowe, ogniska TKKF, komitety osiedlowe i drużyny podwórkowe. Zgłoszenia nalezy przysyłać pod adres: Rada Koordynacyjna Ognisk TKKF m. Gdyni ul. Bema 33. Termin zgłoszeń upływa 10 maja. Informacje pod nr tel. 20-98-14 w godz. 9-15. (k)

Majowe święto z tamtych lat

CZOŁO pochodu stanowią przywódcy partii, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych. Są wśród nich K. Rusinek, S. Czerwień, B. Murawa, A. Bigus, P. Kos, T. Groblewski, J. Kuc, U. Zielenka z Wejherowa i inni. Wraz z przywódcami kroczą w pochodzie stali obrońcy w procesach przeciw komunistom, adwokat dr Pehl przybyły aż z Grudziądza i mgr Bieszk z Gdyni. Teraz nadchodzi młodzież. Kolumnę otwierają czerwoni harcerze. Drużynę dziewcząt z Orława i Kacorki prowadzi popularny „Szczypiorek” — Mieczysław Matuzak, a dziewczęta z „Grabówką — Wanda

Leona Klamana, na rowerach, lowarzyczy pochodowi, bacząc by jakos prowokacja nie zakłócała politycznych celów. W końcu do przywołania do długi ciutane oszczędności. Tworzące idących są skupione i poważne. Z milczącą pogardą przyjmują niewybrane okrzyki i gwizdy antylewicowych bojowkarzy i prowokatorów. Pochody 1-majowe z lat trzydziestych były nie tylko manifestacją siły gdańskiej klasy robotniczej, ale i dojrzalosci

Paryskie ekstrawagancje



Te dość niecodzienne kreacje projektu André Courrèges'a posłużą by mogły jako kostiumy do filmu fantastycznego...

Bez określania wieku jubilatów

W RFN istniał zwyczaj składania gratulacji w lokalnych gazetach z okazji urodzin lub rocznic ślubu. Okazuje się, że życzenia składane w ten sposób...

KTO CHCE - WIECZOR WYBRZEŻA HOROSKOP

BARAN (21.III-21.IV) Nie odkładaj w nieskończoność pilnej sprawy zawodowej. Jeżeli nie jesteś do końca przekonany o celowości...

BLIŹNIĘTA (22.VI-22.VII) Nie unikaj spotkań z przyjaciółmi, którzy mają do Ciebie wiele pretensji o ukrywanie przed nimi spraw...

LEW (23.VII-22.VIII) W życiu rodzinnym zbierając się chmury, wkładaj w nie nieskończoność. Nie dawaj wiary plotkom, ktoś niezbyt życzliwy chce Cię poróżnić z partnerem...

WAGA (23.IX-23.X) Bez ryzyka niczego nie zdołasz. Możesz liczyć na pomoc przyjaciół, którzy poprą Twoje koncepcje.

STRZELEC (23.XI-21.XII) Nie dawaj się w niepotrzebne dyskusje - mogą one tylko skomplikować całkowicie jasną i korzystną dla Ciebie sytuację.

WODNIK (21.I-20.II) A jednak okazuje się, że to nie Ty miałeś rację. Zamiast się więc upierać przy swoim, poprzyj cudzą inicjatywę.

KALEJDOSKOP

Po 10 latach małżeństwa rozwiódł się z drugą żoną 92-letni Robert A. Robinfel z Clearwater na Florydzie.

Argentyńczyk Maria de Vives urodziła syna Diego, który ważył 7 kg. Przy tej okazji przypomniano, że najmiejsze zdrowe dziecko urodziła w roku 1961 panna Turczynka.

Argentyńczyk Maria de Vives urodziła syna Diego, który ważył 7 kg. Przy tej okazji przypomniano, że najmiejsze zdrowe dziecko urodziła w roku 1961 panna Turczynka.

Argentyńczyk Maria de Vives urodziła syna Diego, który ważył 7 kg. Przy tej okazji przypomniano, że najmiejsze zdrowe dziecko urodziła w roku 1961 panna Turczynka.

Argentyńczyk Maria de Vives urodziła syna Diego, który ważył 7 kg. Przy tej okazji przypomniano, że najmiejsze zdrowe dziecko urodziła w roku 1961 panna Turczynka.

Argentyńczyk Maria de Vives urodziła syna Diego, który ważył 7 kg. Przy tej okazji przypomniano, że najmiejsze zdrowe dziecko urodziła w roku 1961 panna Turczynka.

Argentyńczyk Maria de Vives urodziła syna Diego, który ważył 7 kg. Przy tej okazji przypomniano, że najmiejsze zdrowe dziecko urodziła w roku 1961 panna Turczynka.

Argentyńczyk Maria de Vives urodziła syna Diego, który ważył 7 kg. Przy tej okazji przypomniano, że najmiejsze zdrowe dziecko urodziła w roku 1961 panna Turczynka.

Argentyńczyk Maria de Vives urodziła syna Diego, który ważył 7 kg. Przy tej okazji przypomniano, że najmiejsze zdrowe dziecko urodziła w roku 1961 panna Turczynka.

Argentyńczyk Maria de Vives urodziła syna Diego, który ważył 7 kg. Przy tej okazji przypomniano, że najmiejsze zdrowe dziecko urodziła w roku 1961 panna Turczynka.

Mój nasz dom

„Królik jest dobry na wszystko“... Smaczne pieczyście z... własnej działki!

W poszukiwaniu dodatkowych źródeł mięsa warto przypomnieć sobie o królikach! Nie wiadomo właściwie dlaczego...

„Przydomowy chów królików“ - jak określała specjalistka hodowle licząca 5 sztuk samiec stada potawowego...

kal Aha, i jeszcze jedno: skóry królicze, zaraz po zdjęciu ze zwierzęcia należy szybko naciągnąć na prąd...

JAKĄ RASĘ HODOWAĆ?

A więc w Polsce najczęściej hodowanymi królikami jest rasa miesno-futerkowa. Najlepsze przy tym są rasy średnie...

A WIEC „SMACZNEGO KRÓLIKA“!

Pachowcy radzą osobom, które zdecydowały się na hodowlę królików, zakupować je z uznanych ferm...

Do biura



Takie oto garnitury z szarej flaneli proponuje Claude Montana jako strój biurowy.

Kuchnie - kameleony

Aby utrzymać produkcję na pełnych obrotach i wykorzystać posiadany materiał w Fabryce Mebli w Wolsztynie...

Amerykański antropolog David Marshall do niedawna uważał, że przysposobienie człowieka do życia w grupie...

Nz.: nowy zestaw mebli kuchennych, który jeszcze w tym roku wejdzie do seryjnej produkcji.

DO WYBORU DO KOLORU

TEATRY

GDANSK PAŃSTWOWA OPERA I FILHARMONIA BALTICZA - Giselle, 7.10.30.

MUZEJA

Gdańsk Muzeum Narodowe, ul. Toruńska 1 - w g. 10-15.

KINA

GDANSK SRODMIESCIE LE-NINGRAD - Znachor (pol) i II cz., 5.14.10.30.

DIŻURY

Ostre dyżury pielni: Gdział Chorób Oczu Szpitala Wjeżdżkiego w Gdańsku...

RADIO PROPONUJE

CZWARTEK - 29 kwietnia PROGRAM LOKALNY

TELEWIZJA

CZWARTEK - 29 kwietnia PROGRAM I

OGLOSZENIA

MATRYMONIALNE, KUPIE, SZTRUKS, KAWIARNIA Zabusia, GDAŃSK-OLIVA, Gospody 7A.

ZAGUBIONO wkładkę zaparczenia nr 72126, Iwona Kozłol, G-10335.

WYCHOWAWCÓW, intendentów, pomoc kuchenne, sprzątaczkę, magazynierów, kucharkę.

„OSWIATA“ Wzrzeszcz rozpoczęcia 26 kwietnia zajęcia na kursie: spawalnicy elektrycznej...

WYDAWCA: RSW „Prasa-Książka-Ruch“

WIECZÓR Dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej PRASA-KSIĄZKA-RUCH